

Sygn. akt IX C 383/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Słupsku IX Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Hubert Odelski

Protokolant: Karolina Gworek

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2016 roku w Słupsku

na rozprawie sprawy

z powództwa **A. P.**

przeciwko (...) **S. A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S. A. w W. na rzecz powoda A. P. kwotę 7.808,24 zł (siedem tysięcy osiemset osiem i 24/100 złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1.05.2014 r. do dnia 31.12.2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych od dnia 1.01.2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) S. A. w W. na rzecz powoda A. P. kwotę 2.411 zł (dwa tysiące czterysta jedenaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S. A. w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w S.kwotę 333 zł (trzysta trzydzieści trzy złote) tytułem wydatków związanych z opinią biegłego.

Sygn. akt IX C 383/14

UZASADNIENIE

Powód A. P. wniósł przeciwko (...) SA w W. o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 11.599 zł wraz z należnościami ubocznymi, tytułem pokrycia pełnej wartości szkody komunikacyjnej powstałej na skutek zdarzenia drogowego spowodowanego przez sprawcę, za którego szkodę w tym zakresie odpowiada pozwany, naprawy lornetki myśliwskiej, (...), pokrycia kosztów wynajmu samochodu zastępczego i wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym przed ubezpieczycielem.

Pozwany (...) SA w W. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, podnosząc iż wskazane w pozwie szkody nie mogły powstać w deklarowanych przez powoda okolicznościach i wskazanej wysokości, dlatego pozwany zaoponował żądaniu co do zasady oraz, co do wysokości.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 2012-10-10 w S. przy ul. (...), doszło do kolizji drogowej, w której stojący pojazd A. P. marki N. (...) nr rej. (...) uderzony został w prawy tył bagażnika przez samochód ubezpieczony w (...) SA w W. marki T. (...) nr rej. (...) – M. B..

(Dowód: akta szkodowe, opinia biegłego M. S. k. 153-169,

oświadczenie k. 9-10)

W wyniku uszkodzeń w samochodzie A. P. powstała szkoda w wysokości 6.608,24 złotego - netto.

(Dowód: opinia biegłego I. S. koperta 68,

opinia ustna-uzupełniająca k. 133-134, opinia biegłego M. S. k.185)

Bezpośrednio przed kolizją, A. P., będący myśliwym, odłożył na deskę rozdzielczą swojego pojazdu, będącą jego własnością - specjalistyczną lornetkę myśliwską (...), która w wyniku uderzenia, spadła w okolicę skrzyni biegów, doznając uszkodzenia mechanizmu wizyjnego. Naprawa przedmiotowego uszkodzenia nastąpiła w specjalistycznym zakładzie w W. i wyniosła 1200 zł.

(Dowód: rachunek k. 19,

Przesłuchanie A. P. k. 211-213)

-2-

W związku z naprawą uszkodzonego pojazdu, na czas jej przeprowadzenia, A. P. (prowadzący działalność gospodarczą, wymagającą korzystania z samochodu) wynajął pojazd zastępczy za łączną kwotę 600 zł netto (738 zł brutto).

(Dowód: rachunek k. 12,

Przesłuchanie A. P. k. 211-213)

W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel (...) SA w W. ustalił, iż w jego ocenie do zdarzenia nie doszło w okolicznościach zgłoszonych przez poszkodowanego, zatem zakwestionował żądanie pokrycia szkody tak co do zasady jak i co do wysokości.

(Dowód: akta szkodowe)

Nie zgadzając się ze stanowiskiem ubezpieczyciela i w związku z niewypłaceniem wartości szkody A. P. wystąpił na drogę sądową.

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 415 kc w związku z art., 436 § 2 kc, co do zasady sprawca wypadku odpowiada wobec poszkodowanego w kolizji drogowej, albowiem kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Natomiast stosownie do treści art. 822 kc oraz art. 9 ust. 1 i art. 19 ust. 1 i 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U z dnia 16 lipca 2003 roku Nr 124, poz. 1152) dają stronie powodowej podstawę do żądania zapłaty odszkodowania bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Jednocześnie w myśl art. 822 kc, w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia OC, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz, której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody, której wysokość powinna być ustalona według reguł określonych w art. 361 §1 kc i art. 363 kc stosownie, do których zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego bądź przez zapłatę sumy pieniężnej.

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości okoliczność, iż powód żądał naprawienia szkody poprzez wypłatę pieniężną sumy potrzebnej do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania, która to kwota, faktycznie została przez powoda uiszczona na rzecz zakładu mechaniki pojazdowej, który naprawy samochodu faktycznie dokonał przez wszczęciem procesu. Kwota dochodzona pozwem jest większa niż fatycznie zasądzona, z uwagi na ustalenie rzeczywistej wysokości szkody w toku procesu. Szkodą, której w przedmiotowej kolizji poniosła powód jest uszczerbek poniesiony przez niego w sferze majątkowej, to jest różnica między jego aktualnym stanem majątkowym, a hipotetycznym stanem który by istniał gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę.

Zatem odszkodowanie należne powodowi powinno obejmować wszystkie koszty celowe oraz ekonomicznie uzasadnione, określone według cen występujących na rynku lokalnym (patrz wyrok SN z 20.10.1972r, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6 poz. 111 i uchwałę SN z 13.06.2003r w sprawie III CZP 32/03 publikowana w OSNC z 2004 roku nr 4 poz. 51). Analogicznie bezsporny wydaje się obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela powstający w momencie wyrządzenia poszkodowanemu szkody, co nie jest uzależnione od tego czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić (patrz uzasadnienie uchwały SN z 15.11.2001r III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6 poz. 74).

Należy także zwrócić uwagę, iż oczywistym jest, że odszkodowanie za wyrządzoną szkodę ma charakter kompensacyjny i nie może ono ze swej istoty przewyższać realnej szkody jaką odniósł bezpośrednio poszkodowany, zawinionym działaniem sprawcy, zatem wysokość przyznanego odszkodowania nie może prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego kosztem zobowiązanego do naprawienia szkody, gdyż ustalenie odszkodowania co do zasady ma służyć restytucji stanu poprzedniego. Oczywistym wydaje się również, iż zasad ta powinna obowiązywać także w drugą stronę to jest wartość stwierdzonej szkody nie może być niższa od wartości rzeczy sprzed powstaniem szkody.

W przypadku szkód komunikacyjnych skutek jakim jest ich naprawa zachodzi wtedy, gdy w wyniku czynności naprawczych uszkodzony pojazd zostaje doprowadzony do takiego stanu technicznego, który odpowiada stanowi jego używalności przed uszkodzeniem. O przywróceniu stanu poprzedniego można mówić wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie pod wszystkimi istotnymi względami takimi jak: stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp. odpowiada stanowi pojazdu sprzed wypadku. Świadczenie zakładu ubezpieczeń winno obejmować pełny koszty naprawy uszkodzeń spowodowanych wypadkiem, pomniejszony o kwotę odpowiadającą wzrostowi wartości pojazdu w następstwie naprawy w stosunku do jego wartości w dniu wypadku, o ile oczywiście taki wzrost nastąpił.

W odniesieniu do zagadnienia dotyczącego użycia do naprawy części oryginalnych, nowych zakupionych w autoryzowanej sieci danej marki, czy też użycia części stanowiących tzw. zamienniki, należy wskazać iż konieczność zastosowania określonych części zależy zawsze od oceny konkretnego wypadku, a aby oceny takiej dokonać bezwzględnie konieczne jest odwołanie się do wiedzy specjalistycznej, albowiem to biegły jest w stanie rzetelnie i w oparciu o wiedzę specjalistyczną, ocenić jakie części należy użyć aby przywrócić pojazd do stanu sprzed wypadku.

Jako zasadę jednak, przy samochodach kilkuletnich, już w przeszłości naprawianych należy przyjąć, iż koszty te winny być ustalone według cen części nowych, ale z możliwością użycia zamienników, jeśli spełniają one kryteria § 2 ust. 21 Rozporządzenia Rady Ministrów z 28 stycznia 2003 roku w sprawie wyłączenia określonych porozumień wertykularnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz. U nr 38 poz. 329) – części te pozwolą bowiem na przywrócenie pojazdu sprzed wypadku pod każdym istotnym względem, chyba że poszkodowany wykaże, iż nie rekompensuje mu to w całości poniesionej szkody. Zwłaszcza przy samochodach nowych, na gwarancji, zasadne może okazać się odstępianie od tej reguły, albowiem w praktyce

naprawa przy użyciu zamienników może nie być możliwa w autoryzowanym warsztacie pomimo obowiązywania w/w rozporządzenia.

Co do zasady rozważyć należy także czy w ramach ustalenia wysokości szkody, pomimo nie dokonania faktycznego jej usunięcia, możliwe jest ustalenie kosztu naprawy pojazdu uwzględniając przy tym wartość podatku VAT. Zdaniem Sądu, skoro odpowiedzialność sprawcy kształtowana jest przez treść art. 361 kc i art. 363 kc, a zatem poszkodowany ma prawo do pełnej rekompensaty szkody, choćby nawet jej jeszcze nie naprawił i ma zostać ona ustalona według cen kosztów tej naprawy, a elementem tej ceny będzie podatek VAT, to przyznane odszkodowanie oczywiście powinno go uwzględniać. Jedynie w sytuacji, w której poszkodowany miałby następnie możliwość odzyskania tego podatku, to odszkodowanie nie powinno go obejmować, albowiem doprowadziłoby to bezpodstawnego wzbogacenia.

W niniejszej sprawie wskazana okoliczność zaistniała. Powód jest płatnikiem VAT dlatego, zasądzenie należności co do zasady powinno nastąpić w kwocie netto.

W niniejszej sprawie sporne pozostawały okoliczności zdarzenia, jak i wysokość i rozmiar szkód.

Powołany biegły sądowy do spraw min. rekonstrukcji zdarzeń drogowych – inż. M. S., jednoznacznie w swojej opinii wskazał, iż uszkodzenia obu pojazdów do siebie przystają, zatem do zdarzenia w okolicznościach wskazanych w pozwie mogło dojść.

Zatem należy stwierdzić, iż sprawcą szkody jest osoba trzecia ubezpieczona w chwili zdarzenia w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Wniosek ten ponad wszelką wątpliwość potwierdza także sam sprawca kolizji M. B., który bezpośrednio po zdarzeniu, na piśmie, sporządził pisemne oświadczenie o okolicznościach kolizji.

-5-

Wobec tego, w tym stanie rzeczy, zasadniczym i koniecznym dla rozstrzygnięcia w sprawie zadaniem Sądu stało się powołanie niezależnego biegłego sądowego celem dokonania wyceny wysokości szkody i ocena tejże opinii pod względem jej fachowości, rzetelności i miarodajności dla rozstrzygnięcia sprawy.

Powołany w sprawie biegły inżynier I. S. w opinii głównej oraz opinii uzupełniającej – ustosunkowaniu się do zarzutów, szczegółowo, wnikliwie i przy zastosowaniu obowiązujących norm dokonał oceny zakresu szkód, stosownej symulacji powstałych uszkodzeń i na tej podstawie, wyceny odszkodowania należnego powodowi, wykazując przyjęte zasady i zastosowane podstawy ich ustalenia i kosztowego wyliczenia. Przedmiotowa opinia jest całkowicie miarodajna dla rozstrzygnięcia i stanowi zasadniczą podstawę ustalenia zasądzonej należności. Biegły szczegółowo i przekonująco wykazał, iż co do zasady zastosowane przez niego wyliczenie szkody nie doprowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia się powoda, tym bardziej iż weryfikacji (oraz prawidłowości w/w ustaleń), co do zasady dokonał także biegły M. S..

Odnosząc się do żądania w części objętej należnością za wynajem pojazdu zastępczego przez powoda, należy wskazać na uchwałę SN z 17.11.2011 r. III CZP 05/11 zgodnie, z którą „odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego nie służącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmujące celowe i ekonomiczne uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego, nie jest uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej”.

Do analogicznej konstatacji, skutkującej orzeczeniem jak w niniejszej sprawie, prowadzi ocena okoliczności, iż poszkodowany powód na czas naprawy uszkodzonego pojazdu wynajęła samochód dokładnie tej samej marki i tej samej klasy, co jej auto uszkodzone.

Tak samo analiza faktury określającej wartość wynajęcia przez poszkodowaną pojazdu zastępczego, od będącego jednocześnie cesjonariuszem jej wierzycelności, a późniejszego powoda w niniejszej sprawie, nie pozostawiają w ocenie Sądu wątpliwości, co do prawidłowości ich wystawienia.

Przytoczona wyżej analiza Komisji Nadzoru Finansowego wskazuje także, iż „uzasadniony okres najmu z reguły powinien być tożsamy z okresem, w którym poszkodowany nie mógł korzystać z pojazdu w normalnym trybie, a ograniczenie tego okresu możliwe jest jedynie wtedy, gdy poszkodowany umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa nie wykonał obowiązków wymienionych w art. 16 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).”

-6-

W ocenie Sądu okoliczności niniejszej sprawy wskazują, iż wszystkie obowiązki z art. 16 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zostały przez poszkodowaną spełnione, dlatego nie może być mowy o zaistnieniu okoliczności wyłączających odpowiedzialność leżącą po stronie pozwanego, zwłaszcza że okres najmu samochodu zastępczego jest tożsamy z czasem przebywania samochodu poszkodowanego w naprawie. Zatem należało stwierdzić, iż wydatki powoda poniesione w związku z wynajmem auta zastępczego były celowe, adekwatne i ekonomicznie uzasadnione.

Odnosząc się do żądania zapłaty kwoty 1.200 zł, tytułem kosztów obsługi prawnej w postępowaniu likwidacyjnym, należy wskazać iż co do zasady strona powodowa ma rację o

Możliwości wliczenia przedmiotowych należności do żądania. Niemniej jednak należy zwrócić uwagę na okoliczności proceduralne związane z niniejszym roszczeniem.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, zaś zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Jak wynika z powyższego kwestię ciężaru dowodu (onus probandi) reguluje art. 6 k.c. i 232 k.p.c. W procesie ciężar dowodu stanowi wymaganie dostarczenia sądowi dowodów potwierdzających przytoczone fakty pod rygorem przegrania procesu. Ciężar dowodu jest ważnym elementem systemu ciężarów procesowych. Odnosi się on zarówno do powoda, jak i pozwanego. Obok ciężaru dowodu strony obciąża także wymaganie przytoczenia okoliczności faktycznych.

W doktrynie powszechnie wyróżnia się ciężar dowodu w znaczeniu formalnym oraz w znaczeniu materialnym. Ciężar dowodu w znaczeniu formalnym (subiektywnym) określa, która ze stron ma przedstawić lub wskazać środki dowodowe na poparcie twierdzeń o faktach. W ograniczonym zakresie środki dowodowe mogą być poszukiwane także przez sąd. Ciężar dowodu w znaczeniu materialnym (obiektywnym), zwany także ciężarem ustalenia, odnosi się do ustalenia, jakie skutki dla praw i obowiązków stron procesu pociąga za sobą nieudowodnienie twierdzeń przez nich sformułowanych. Konsekwencje procesowe ponosi strona, na której zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu.

Obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony. Zmiany w Kodeksie dokonane ustawą z 1 marca 1996 r. (Dz.U. Nr 43, poz. 189) zmierzały przede wszystkim do zwiększenia kontrydiktoryjności postępowania sądowego i przerwania na strony procesowe odpowiedzialności za wynik procesu cywilnego (por. uwagi do art. 3). Należy zatem obecnie przyjąć, że strona ma obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego. Ciężar tzw. instruowania, spoczywający na stronach, jest ciężarem procesowym. Jednocześnie rzeczywistego znaczenia nabierają reguły rozkładu ciężaru dowodu, wynikające z art. 6 k.c.

-7-

W orzeczeniu z 7 października 1998 r., II UKN 244/98, LexPolonica nr 342592 (OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662), Sąd Najwyższy stwierdził nawet, że od 1 lipca 1996 r. nastąpiło zniesienie zasady odpowiedzialności sądu za wynik postępowania dowodowego. W orzeczeniu z 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, LexPolonica nr 318214 (OSNC 1997, nr

6-7, poz. 76, z glosą A. Zielińskiego, Pal. 1998, nr 1-2, s. 204 i n.), Sąd Najwyższy stwierdził, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego

zmienionych ustawą z 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego... (Dz.U. Nr 43, poz. 189 ze zm.) rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

W niniejszej sprawie już po dokonaniu wstępnej analizy dowodów przedstawionych w pozwie, Sąd nie stwierdził żadnego dowodu stwierdzającego poniesienie przez powoda jakichkolwiek kosztów obsługi prawnej w postępowaniu likwidacyjnym. Dopiero wykazanie takowych należnymi dokumentami, dawałoby podstawę materialną do rozważenia zasądzenia w tym zakresie.

Odnosząc się do ostatniego zagadnienia związanego z żądaniem poniesienia przez ubezpieczyciela kosztów naprawy lunetki myśliwskiej (...), należy stwierdzić, iż co do zasady Sąd uznaje za należne w/w żądanie. Niemniej jednak analiza okoliczności powstania przedmiotowej szkody częściowej nakazuje zdaniem Sądu dopatrzyć się 50 % przyczynienia się powoda do powstania szkody.

Przede wszystkim należy wskazać, iż luneta taka jest sprzętem wysoce specjalistycznym, o znacznej wartości i specjalnym przeznaczeniu. Zatem użytkowanie w/w urządzenia wymaga od jego posiadacza należytej uwagi i ostrożności. Zdaniem Sądu odłożenie takiego sprzętu na deskę rozdzielczą samochodu może (na co wskazują zasady doświadczenia życiowego) skutkować, także bez udziału czynników zewnętrznych, takim jego upadkiem, który groziłby powstaniu szkody. W niniejszej sprawie omawiana szkoda powstała na skutek czynnika zewnętrznego, dlatego stwierdzono obowiązek pokrycia szkody w tym zakresie. Stwierdzając jednak 50 % przyczynienia się powoda, Sąd dał wyraz brakowi koniecznej po stronie właściciela sprzętu, dbałości o swoje urządzenie, oraz przeświadczenie, że gdyby powód odłożył lunetę na płaską powierzchnię pojazdu (podłoga, siedzenie), do powstania szkody w tym zakresie z całą pewnością by nie doszło.

Mając na uwadze wszystkie rozważone okoliczności, należało zdaniem Sądu stwierdzić, iż postępowanie dowodowe w sprawie niezbiecie wykazało powstanie w pojeździe powoda, jego uszkodzonym sprzęcie i kosztach z tego wygenerowanych, szkody o wartości łącznej 7.808,24 zł. Jednocześnie uwzględniono żądanie w przedmiocie odsetek, ustalając termin ich płatności od pierwszego dnia ich wymagalności.

-8-

Wobec faktu, iż żądanie pozwu nie zostało uwzględnione w całości, w części ponad kwoty zasądzoną jak w punkcie pierwszym wyroku należało oddalić, o czym orzeczono jak w punkcie drugim.

Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi - na jego żądanie – koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw, dlatego też, o kosztach sadowych w sprawie orzeczono na podstawie art. 108 § 1 i art. 98 kpc, oraz § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 03.10.2002 r. ze zm.), uznając przy tym, iż nie zachodzą przesłanki do przyznania pełnomocnikowi powódki należności wyższej niżli pojedyncza wysokość stawki minimalnej, albowiem przedmiotowa sprawa nie była w ocenie Sądu merytorycznie zawila. Przy ustaleniu wysokości należności dotyczącej wartości zasądzonych kosztów dokonano kompensaty – proporcjonalnie do zasądzonych i oddalonych części powództw.

Wobec nierozliczenia wszystkich kosztów wygenerowanych w trakcie postępowania, za które uiszczono należność ze Skarbu Państwa orzeczono jak w punkcie 4 wyroku.